

Zeznania biegłych i dowody rzeczowe pograżają morderców Garnarczówny

KRAKÓW, 27.6. (tel. wł.). Po przeprowadzeniu wizji lokalnej, o której pisaliśmy we wczorajszym numerze ABC, sąd w dalszym ciągu

przesłuchiwał świadków: dra Ciofickiewicza, nadkomisarza Reszczyńskiego, Piotra Kucharczyka, portjera PKO i kilku innych.

Na uwagę zasługują zeznania Stefani Sojówny, dziewczyny lekkiego prowadzenia się, z którą łączyły Bobrzeckiego przed kilku laty bliskie stosunki. Sojówna poznała Bobrzeckiego przed 5-ciu laty, będąc wówczas służącą. Niekiedy pożyczala mu pieniądze. Sojówna nie może sobie przypomnieć, jakie kwoty pożyczyla Bobrzeckiemu i przypuszcza, że raz tylko wzięła od niej Bobrzeckiego 50 zł, za drugim razem — 70 zł. Pieniądzy tych nie zwrócił, lecz Sojówna nie upominała się o zwrot pożyczki. Sojówna twierdzi, że Bobrzecki cierpiał na barzo, dowiedział się, że kochanka jego jest uciełą dziewczyną. Po raz ostatni widziała się z Bobrzeckim 2 lata temu. Na zażalenie prokuratury, czy kocha jeszcze Bobrzeckiego, wybuchła płaczem.

Biegły rusznikarz, Spliechal, wydał orzeczenie co do 6-strzałowego rewolweru niemieckiej produkcji, który znaleziono u Dońca. Rewolwer ten był własnością Bobrzeckiego. Biegły stwierdził, że rewolwer nie nadaje się do użytku, gdyż sprężyna igliczna jest osłabiona i nie ma siły, aby rozbić spłonkę na pośladku. Według aktu oskarżenia, Bobrzecki miał strzelać do Garnarczówny w momencie, gdy leżała ona na podłodze, i chociaż pociągnął za spust, rewolwer nie wypalił.

Następnie sędziowie przysięgli zapoznają się z dowodami rzeczowymi, wśród których znajduje się biały płaszcz lekarski dra Nussenfelda z widocznymi w kilku miejscach śladami krwi. Widzimy również zieloną aksamitną nakatkę, jaką Bobrzecki zarzucił na zwłoki służącej, oraz eny zwierzę innych drobiazgów, m. in. dwie puste flaszki po wódce, którą rzucyli się mordercy przed zbrodnią.

Drużogę dla oskarżonych orzeczenie złożył rzeczoznawca prof. Olbrycht. Profesor oświadczył, że właściwym powodem śmierci Garnarczówny było uduszenie jej przez jednego ze sprawców zbrodni. Petla, jaką zawiązał Bobrzecki na szyi ofiary, była zupełnie luźna i nie mogła spowodować zgonu. Ślady na ciele denatki wskazują, że sprawców zabójstwa musiało być co najmniej dwóch.

Po prof. Olbrychcie przemawiał drugi rzeczoznawca, dr. Jankowski, który w obszernym wywodzie stwierdził, że Dońce jest psychopatą o głęboko zamkniętym wychowaniu, jednakże nie jest umysłowo chory. Dwaj pozostali oskarżeni są ludźmi zupełnie zdrowymi i normalnymi. Jedynie Bobrzecki wykazuje nadmierne nerwowość.

Sport

WALNE ZEBRANIE DZIENNIKARZY SPORTOWYCH W WARSZAWIE

W poniedziałek odbyło się doroczne walne zgromadzenie oddziału Warszawskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych.

Obrodam przewodniczył sędzia T. Semadeni. Obrady miały przebieg harmonijny. Do zarządu weszli: prezes — red. J. Grabowski. Członkowie: red. red. J. Erdman, R. Mosin, Aleksandrowicz i Dancy. Do Sądu Koleżeńskiego wybrano: red. Strzeleckiego. Do zarządu nadzorczego: Członkowie: radca Olechowicz, Janowski, Kurletto i Hall. Do Komisji Rewizyjnej weszli red. red. K. Muszalska, Tadeusz Grabowski i W. Trojanowski.

Piłka nożna

LÓDZCY PIŁKARZE W BUKARESZCIE

W czwartek, 29 b. m., piłkarska reprezentacja Łodzi rozegra mecz w Bukareszcie z reprezentacją stolicy Rumunii. W kilka dni później, piłkarze ligowego Ł. K. S. rozegrają w Łodzi spotkanie z austriacką Vienną. W przeddzień, 4 lipca, Vienna walczyć będzie w Krakowie z reprezentacyjnym zespołem miasta.

ZAGRANICZNI TRENERZY DLA PIŁKARZY KRAKOWSKICH

Ligowe kluby krakowskie zaangażowały dla swoich piłkarzy zagranicznych trenerów, a mianowicie: pilkarzy Wisły trenuje były reprezentacyjny gracz Węgier, Nyul z M. T. K., a w Cracovii trenuje były gracz wiedeńskiego Simmeringu — Pulpitel.

Szermierka

WIELKI SUKCES SZWEDZKICH SZERMIERZY W TURNIEJU INDYWIDUALNYM NA SZPADY O MISTRZOSTWO EUROPY

Wczoraj rozegrano finałowe walki w turnieju szermierczym na szpadzie indywidualne o mistrzostwo Europy. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Europy zdobył Węgier Dunay, mając 8 zwycięstw. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza wywalczył szwedzki

Zamachowcy przed sądem Akt oskarżenia ma 200 stron

STANISŁAWÓW, 27.6. (Tel. wł.). — Wczoraj rozpoczął się nowy wielki proces zamachowców ukraińskich. Ławę oskarżonych zajęło 16-tu członków O. U. N., oskarżonych o zdradę stanu, działalność wywrotową na terenie województw: lwowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego oraz o przygotowanie zamachu na pocztę i urząd skarbowy w Nagórnej. Pośród oskarżonych znajduje się 25-letni Jurko Onyszkiewicz, znany działacz ukraiński, Włodzimierz Jawny, karany już 6-miesięcznym więzieniem.

Na wczorajszej rozprawie odczytano akt oskarżenia, obejmujący 200 stron druku.

Zamach na urząd skarbowy i pocztę w Nagórnej w ostatniej chwili został udaremniony i zamachowcy ujęci na szosie. Udawali oni turystów, przeprowadzona jednak rewizja wykryła w plecakach naboje, granaty, rewolwery i sztylety. W plecaku Jawnego znaleziono 139 naboje, 9 rewolwerów i dwa granaty ręczne. Plecaki innych zatrzymanych były podobnie naladowane. Do sprawy wezwano około 100 świadków. Proces potrwa blisko 6 tygodni.

Czytacie Nowiny Codzienne

Nowe książki

ZDZIŚLAW STAHL: „Istota budżetu na tle rozwoju historycznego i współczesnych tendencji konstytucyjnych“, nakładem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, str. 114; skład główny we Lwowie, Gubrynowicz i Syn, w Krakowie i Warszawie Gebethner i Wolff. Cena zł. 3.

Książka składa się z czterech rozdziałów: 1) Czynniki historyczne kształtowania się systemu budżetowego; 2) Doktryny prawne budżetu; 3) Rola budżetu na tle rozwoju konstytucyjnego państw; 4) Istota budżetu.

Autor przeprowadza krytyczną analizę panującej teorii budżetu, zwłaszcza ujęć francuskich Jęzaka i Allixa oraz kreśli nową strukturę teoretyczną budżetu w nowoczesnym, dzisiejszym państwie, zarówno dyktatury partyjnej, jak i powojennej demokracji parlamentarnej.

Gry wodne

O MISTRZOSTWO LIGI W PILCE WODNEJ

W czwartek o mistrzostwo ligi w pilce wodnej walczą w Warszawie: AZS — Legia. W Krakowie: Makabi — Cracovia.

Boks

MECZE BOKSERSKIE W STOLICY
Wczoraj w ramach uroczystości 10-letniego jubileuszu RKS Świt, rozpoczął się międzyklubowy turniej bokserski pomiędzy zespołami S. K. P. Świt i C. W. S. Finałowe walki w sobotę.

Kolarstwo

DZIŚ ZAWODY KOLARSKIE W WARSZAWIE

Dziś, odbędzie się w Warszawie na Dynasach rewanżowe zawody kolarskie w konkurencji międzynarodowej. Zawody rozpoczną się o g. 20-ej. Startować będą zagraniczni kolarze: Chapalain, Ariet oraz Polacy z Szamotą na czele. Program dla sprinterów przewiduje między innymi bieg p. n. „Kryterium asów“, w którym trzem zagranicznym gościom przeciwstawia swoje siły: Pusz, Einbrodt i Frackowski.

W wyścigach za prowadzeniem motorów startować będą: Francuz Maronnie, Węgier Szekeres i elita naszych zawodników. W tych konkurencjach ciekawie zapowiada się próba pobicia rekordu na 20 km. W wyścigu tym startować będzie 5 zawodników, z których trzech będą wycofani na okrążeniach 20, 30 i 40 w ten sposób, że ostatni na danym okrążeniu odpadnie. Pozostali dwaj kończyć będą wyścig na ostatnim 12 okrążeniu toru.

Sprawa Marszałki o nagrodę 327.000 złotych

Na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego znalazł się w dniu dzisiejszym sensacyjny proces o nagrodę w wysokości 327.000 zł. za wykrycie afery przemysłowej.

Przed paroma laty głośna była afera przemytu materiałów włókienniczych z Czechosłowacji do Polski. Szmugiel szedł pasem granicznym w pobliżu miejscowości uzdrowiskowych: Krynicy i Muszyny i w aferę zamieszani byli strażnicy czechy. Przemysłownik zdemaskowano dzięki inspektorowi celnemu, Gustawowi Marszałce. Udało się przychwylić transporty szmuglerskie, idące do do-

mów towarowych w Krakowie. Komisja skarbową oszacowała wartość przemyconych towarów na przeszło pół miliona złotych i z tego tytułu ustaliła nagrodę na 327.000 zł. Wyższa instancja uznała nagrodę za wygórowaną i przyznała p. Marszałce tylko 37 tysięcy zł.

Obecnie b. inspektor celny, p. Marszałko zaskarżył do N. T. A. decyzję Ministerstwa Skarbu, powołując się na to, że aferę ujawnił z narażeniem własnego życia i musiał w tym celu posługiwać się zorganizowanym przez siebie sztabem konfidentów.

Udaremnienie kradzieży kwiatów 3 osoby ranne

Przy ul. Żytniej 40, na teren ogrodu Piotra Szadkowskiego wtargnęli dwaj bracia Wierzechucey, Ludwik (Bródnowska 4) i Eugeniusz (Okopowa 54). Uzbójcy w kaste-ty, rzucili się na Szadkowskiego, raniąc go w głowę, a następnie powalili na podłogę, skopali. Gdy siostra S., Anna Oskiera, stanęła w obronę, napastnicy i ją pobili, powodując potłuczenie czoła i pleców. Oskiera broniła się odważnie. Gdy na alarm zaczęli nadbiegać lo-

katorzy, napastnicy rzucili się do ucieczki, lecz na ul. Okopowej zostali pochwyteni przez poster. Jakubiaka.

Zgromadzeni przechodnie rzucili się na sprawców napadu, przy czym Eugeniusz W. został dotkliwie pobity. Szadkowskiego, Oskierę i Eugeniusza W. przewieziono na stację Pogotowia, gdzie zostali opatrzeni, poczem S. i W. przewiezieni do szpitala Dz. Jezus. Ludwik W. został aresztowany.

76 szyb w oknach wybili w nocy po pijanemu

LÓDŹ, 27.6. (tel. wł.). — W domu przy ul. Sokolej zamieszkałym 19-letni Wacław Mikołajczyk wraz z matką swoją. Lokator zalegał z opłatą czynszu i właściciele domu: Adolf Gellert i Artur Könnig zwrócili się do sądu i uzyskali eksmisję. Mikołajczyk namówił kolegów: Edwarda Sowińskiego i Józefa Piątkowskiego, żeby powybijali wszystkie szyby w domu, smącąc się w ten sposób na właścicieli za eksmisję.

Cała trójka, spożywszy większą ilość alkoholu, udała się na ulicę Sokolą i przystąpiła do wybijania szyb w całej nieruchomości. Ogółem wybito 76 szyb. Ponoc-

waż to wszystko działo się w nocy, wśród lokatorów powstała nie opisana panika i przerażenie. Następnie napastnicy wtargnęli do mieszkania Gellerta i Könniga i doszczętnie je zdemolowali. Właściciele domu salwowali się ucieczką w białizinę przez okna. Zajęcie zlikwidowała policja. Współwłaściciele domu, Könnig w panicznym strachu wybiegł w białizinę na ulicę i w czasie mroźnej nocy nabawił się zapalenia płuc i umarł.

Epilog tej sprawy rozegrał się wczoraj przed sądem. Mikołajczyk skazany został na 8 miesięcy więzienia, Sowiński zaś na 6 miesięcy. Piątkowski z braku dowodów został uniewinniony.

Kronika sądowa

Alimenty dla 70-letniego

WARSZAWA. — Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę 70-letniego starca, Joska Szklarka, który wystąpił z pozwem przeciwko swej córce zamężnej, Najdorfowej, o alimenty. Staruszek twierdził w skardze, że Najdorfowa uległa wpływom postępowym i prowadziła w domu trefną kuchnię, wobec czego nie mógł on tknąć jedzenia, będąc nabożnym chasydem. Prosił o zasądzenie 200 zł. miesięcznej pensji na utrzymanie, gdyż nie może dłużej mieszkać i korzystać z domu i stołu swojej córki.

Początkowo sprawa odbyła się przed Sądem Grodzkim, który oddał skargę ojcę. Sąd Okręgowy polecił stronom polubowne załatwienie sporu i tymczasowo odroczył rozprawę.

Nielegalna elektrownia

WARSZAWA. — Pan E. K. postanowił sam produkować elektryczność i w celu zmniejszenia kosztów eksploatacji dynamo-maszyny, która okazała się zbyt silna, zawarł szereg umów ze swymi sąsiadami, zobowiązując się dostarczać im prądu za pewną opłatą. Wobec tego, że p. E. K. nie posiadał świadectwa przeznaczonego, wytoczono mu sprawę karną o nielegalne prowadzenie elektrowni.

W pierwszej instancji skazano go na grzywnę, chociaż przedstawił dowody, że do eksploatacji dynamo-maszyny i tak dokłada. Druga instancja wydała wyrok uniewinniający, lecz prokurator wystąpił o skasowanie wyroku do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy uchylił wyrok uniewinniający, orzekając, że wobec posiadania stałych odbiorców prądu i inkasowania należności, prywatna elektrownia pan E. K. posiadała charakter przedsiębiorstwa, które bezwzględnie powinno wykupić świadectwo przemysłowe.

Gdy rewolwer zaczyna się...

LUCK. — 21-letni Wasył Komisaryk zakochał się w bogatej córce

mieszkańca wsi Siedliszcze, Aleksandra Malyszównie. Rodzice dziewczyny niechętnie okiem patrzyli na złoty młodzieńca i oświadczyli mu stanowczo, że córki za żonę mu nie dadzą. Posuszna woli rodziców, Aleksandra odmówiła Komisarzowi, gdy oświadczył się o jej rękę. W krótki czas potem przez okno chaty Malyszów padł strzał, który ugodził śmiertelnie Aleksandrę. Zabójcą był Komisarz, który nsitował popełnić samobójstwo, rewolwer jednak się zaciął.

W tych dniach Komisarz stanął przed Sądem Okręgowym, który skazał go za zabójstwo na 8 lat więzienia.

Zjazd inż. kolejowych zakończył się

GDYNIA, 27.6. (tel. wł.). — Wczoraj odbyło się zakończenie zjazdu polskich inżynierów kolejowych. Obrodam przewodniczył prezes dyrekcji kolejowej w Toruniu, inż. Dobrzycki, który wygłosił dłuższy referat o obrotach kolejowych przez Gdynię, Gdańsk i Szczecin. Po zakończeniu zjazdu uczestnicy, w liczbie przeszło 500, zwiedzili port gdyniński na holowniku „Ursus“ i odbyli dłuższą wycieczkę morską na statku Gdynia.

Podrożenie ryżu niewiadomo dlaczego

Na posiedzeniu warszawskiej komisji cennikowej spożywczo-kolonjalnej uchwalono notować od środy 27 b. m. następujące orientacyjne ceny: ryż „Durum“ 65 gr. (dotychczas 60 gr.), natomiast mąka żytnia — 30 gr. (dotąd 32 gr.), oraz olej rzepakowy — 1 zł. 80 gr. (2 zł.), słonecznikowy — 2 zł. (2 zł. 20 gr.) i soję — 2 zł. 20 gr. (2 zł. 40 gr.), wszystkie za kg. w sprzedaży detalicznej. Ceny wszystkich innych artykułów, objętych cennikiem zachowano bez zmian.

Wybory w Warszawie Daty i przypuszczenia

W kołach samorządowych krąży pogłoska, że wybory do rady miejskiej w Warszawie mają się odbyć 12 sierpnia. Poza tym jednak wymieniają dwie inne niedziele tego miesiąca, mianowicie 19 i 27 sierpnia. Bardziej jednak prawdopodobny jest pierwszy termin. Sprawa ta ma być zdecydowana ostatecznie w najbliższym czasie.

W ostatnich czasach w magistracie czynione są przygotowania do wyborów samorządowych w stolicy. M. in. przystąpiono już do urządzenia apartamentów dla generalnego komisarsza wyborczego, którego nazwisko nie jest dotychczas znane.

Prowadzone też są żywe obrady nad planem taktyki wyborczej. Jeden z obecnych wiceprezydentów wysunął nawet projekt pozyskania sfer kupieckich za

cenę ograniczenia do minimum działalności aprowizacyjnych zakładów miejskich. W sferach decydujących projekt ten jednak spotkał się ze sprzeciwem ze względu na to, iż niewątpliwie doprowadziłby on do wzmocnienia się spekulacji artykułami pierwszej potrzeby.

Agencja PAS donosi: Wbrew pogłoskom, notowanym przez pewne dzienniki, o spodziewanych wyborach do Rady Miejskiej w Warszawie jak dowiadujemy się, wyborów w Warszawie nie będzie.

Prezydent Komisaryczny p. Kościółkowski i jego pomocnicy, obejmując swoje stanowiska otrzymali roczne kontrakty, i zarządzenie wyborów w Warszawie zgodnie z tendencjami władz nadzorczych nie nastąpi wcześniej, niż w marcu r. 1935.

Ponowne aresztowanie i zwolnienie przewodniczącego oddziału kuchmistrzów

Aresztowany ponownie przed paru dniami przewodniczący oddziału kuchmistrzów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastronomicznego - hotelowego, p. Stanisław Pawlak, oraz zatrzymani po raz pierwszy podstarzy cechu kuchmistrzów, Kazimierz Maciejewski zostali wczoraj, po 48-godzinnym pobycie w areszcie przy urzędzie śledczym, zwolnieni.

Strajk trwa w dalszym ciągu. Po zawarciu poszczególnych umów zbiorowych przez 25 mniejszych zakładów, pozostałe większe są nieprzejednane. Spowodowało to pozostawanie kuchni w tych restauracjach jedynie pod opieką właścicieli, względnie udziałówców lub obsługi kuchennej, publiczność stroni od zakładów restauracyjnych.

Z kraju

KALISZ

Tradycyjne „wianki“ na Prośnie. Urządzone corocznie przez Kaliskie Tow. Wioślarskie tradycyjne „wianki“ na Prośnie przypadają w roku bieżącym w sobotę, dnia 30 b. m. Czerwona noc bajki i niespodzianek przemiliwych, a bardzo efektownych pod postacią pomyslowych łodzi-wianków, wspaniałych ognii sztucznych, występów orkiestr i chórow — wszystko to stanowi wielką atrakcję dla kaliszian i mieszkańców sąsiednich okolic. Jak lat poprzednich, tak i w tym roku spodziewany jest przyjazd licznych gości z poza Kalisza.

Loteria fantowa na Challenge. Pragnąc w lokalnych warunkach przyczynić się do rozwoju i rozstawienia polskiego lotnictwa, zarządy Związku Oficerów Rezerwy i obwodowy powiatowy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Kaliszu utworzyły lokalny Komitet Organizacyjny, którego zadaniem jest zrealizowanie projektu loterii „Challenge“ 1934 r. W tym celu Komitet organizuje w dniu 19 sierpnia r. b. wielką loterię fantową, apelując do społeczeństwa o składanie darów pod postacią fantów, na rzecz osób kwestujących, które od dnia 9 lipca r. b. przystąpią do zbiórki. Niewątpliwie wszyscy poprzeczający cel przez chętnie ofiary w myśl przysłowia: „Czem chęta bogata“.

Fatalny upadek z wozu. W Piwnicach, gm. Żydów, Leon Cyrulewski, lat 76, jadąc na wóz, spadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia. Cyrulewskiego odwieziono na kuraację do szpitala św. Trójcy w Kaliszu.

Krwawa bójka na zabawie. Podczas odbywającej się zabawy we wsi Trojanów, gm. Opatówek, wybuchła bójka pomiędzy zabawowcami. Wzięci walec użyto noży, w rezultacie na pobojowisku legli pokłuci: Stefan Melka oraz Stefan i Józef bracia Szanderowie. Stefan Melka doznał tak ciężkich obrażeń ciała, że w drodze do Opatówka zmarł.

Publiczność stroni od zakładów restauracyjnych.

Jedynie w restauracji Europejskiej jest pełno, gdzie kuchmistrzowie pracują bez przerwy. Mianowicie po wybuchu strajku strajkujący pozostali na jeden dzień wobec pobytu w hotelu Europejskim bawiającego wówczas w Warszawie burmistrza m. Brucki, Maxa. Pracujących nie wypuszczono więcej z hotelu, udzielił im w nim noclegów i zmuszono w ten sposób do pracy ze względu na charakter reprezentacyjny zakładu.

W dniu dzisiejszym Stow. Restauratorów organizuje konferencję prasową, celem oświeślenia strajku kuchmistrzów.

Z kraju

KALISZ

Tradycyjne „wianki“ na Prośnie. Urządzone corocznie przez Kaliskie Tow. Wioślarskie tradycyjne „wianki“ na Prośnie przypadają w roku bieżącym w sobotę, dnia 30 b. m. Czerwona noc bajki i niespodzianek przemiliwych, a bardzo efektownych pod postacią pomyslowych łodzi-wianków, wspaniałych ognii sztucznych, występów orkiestr i chórow — wszystko to stanowi wielką atrakcję dla kaliszian i mieszkańców sąsiednich okolic. Jak lat poprzednich, tak i w tym roku spodziewany jest przyjazd licznych gości z poza Kalisza.

Loteria fantowa na Challenge. Pragnąc w lokalnych warunkach przyczynić się do rozwoju i rozstawienia polskiego lotnictwa, zarządy Związku Oficerów Rezerwy i obwodowy powiatowy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Kaliszu utworzyły lokalny Komitet Organizacyjny, którego zadaniem jest zrealizowanie projektu loterii „Challenge“ 1934 r. W tym celu Komitet organizuje w dniu 19 sierpnia r. b. wielką loterię fantową, apelując do społeczeństwa o składanie darów pod postacią fantów, na rzecz osób kwestujących, które od dnia 9 lipca r. b. przystąpią do zbiórki. Niewątpliwie wszyscy poprzeczający cel przez chętnie ofiary w myśl przysłowia: „Czem chęta bogata“.

Fatalny upadek z wozu. W Piwnicach, gm. Żydów, Leon Cyrulewski, lat 76, jadąc na wóz, spadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi i ogólnego potłuczenia. Cyrulewskiego odwieziono na kuraację do szpitala św. Trójcy w Kaliszu.

Krwawa bójka na zabawie. Podczas odbywającej się zabawy we wsi Trojanów, gm. Opatówek, wybuchła bójka pomiędzy zabawowcami. Wzięci walec użyto noży, w rezultacie na pobojowisku legli pokłuci: Stefan Melka oraz Stefan i Józef bracia Szanderowie. Stefan Melka doznał tak ciężkich obrażeń ciała, że w drodze do Opatówka zmarł.

LÓDŹ.

Śmierć wskutek zatrucia denaturatem. W mieszkaniu Ant. Mazurkiewicza, w Sieradzu, podczas libacji, suto zakrapianej denaturatem, oczyszczonym domowym sposobem, uległ zatruciu: Jakób Tymieja, Józef Szeżukowa, Walentyna Wróbel, Henryk Gordecki oraz Mazurkiewicz. Ten ostatni oraz Tymieja i Wróbelowa zmarli w strasznych męczarniach. Stan pozostałych ofiar jest b. groźny.